

*Jaśnie Wielmożna MWM. Pani Dobrodziejko!*

Znów pospieszam po ciężkim dla wszystkich a szczególnie dla sierót roku z usilną prośbą za zakładem Domu Sierót w Poznaniu. Jeżeli po tak ciężkich doświadczeniach Bóg pozwolił nam za pomocą miłosierdzia bliźnich i dobroczynnych serc wytrwać w pracy naszej okolo wychowania dzieciak opuszczonych, sądzimy, iżbyśmy, ustawając w działaniu, okazali się Bogu niewdzięcznymi za doznaną już opiekę Opatrzności Jego. W tém przekonaniu a w nadziei, że i JWMWM. Pani Dobrodziejka zechcesz nam pomódz łaskawie, posyłam 50 biletów z podwójnym wykazem, z których jeden JWMWM. Pani i Dobrodziejka celem rozesłania fantów zatrzymasz, drugi na ręce Siostry Pauliny Strzyżyńskiej, Przełożonej Sióstr Miłosierdzia w Domu Sierót w Poznaniu na Śródce, wraz z walutą i z dołączeniem o ile można licznie zebranych fantów najpóźniej do 15. Czerwca r. b. łaskawie przesłać zechcesz.

Z wynurzeniem mego najwyższego uszanowania pozostaję

*JWMWM. Pani i Dobrodziejki*

uniżony

Grodzisk, 7. Kwietnia 1856.

